

Sygn. akt I C 674 / 15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce - I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Tokarska
Protokolant:	sekr. sąd. Artur Matejkowski

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. W. (1) i P. W. (2)**

przeciwko **(...) S.A. w S.**

o zadośćuczynienie

orzeka:

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. W. (1) kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 4 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo P. W. (1) oddala,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. W. (1) kwotę 375 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. W. (2) kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 4 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo P. W. (2) oddala,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. W. (2) kwotę 375 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/A. T.

Sygn. akt I C 674/15

UZASADNIENIE

W dniu 6.10.2015 r. powodowie P. W. (1) i P. W. (2) wnieśli pozew przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia kwoty po 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od 4.03.2015

r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, iż w dniu 22.11.2010 r. w O. doszło do wypadku drogowego, którego wyłącznym sprawcą był kierowca pojazdu marki A. o nr rej. (...) – A. D., posiadający polisę OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Kierowca ten nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem C. W., doprowadzając do najechania na rowerzystę, w wyniku czego C. W. wskutek doznanych obrażeń zmarł w szpitalu nie odzyskawszy przytomności w dniu 21.03.2011 r. Poszkodowany był dziadkiem powodów, którzy zgłosili ubezpieczycielowi żądanie zadośćuczynienia w związku z jego śmiercią. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego odmówił wypłaty świadczenia każdemu z powodów kwestionując istnienie pomiędzy każdym z nich a zmarłym więzi świadczącej o tym, iż są oni najbliższymi członkami jego rodziny. Powodowie podnieśli, iż od dzieciństwa byli bardzo zżyci z dziadkiem i że łączyła ich głęboka i ciepła relacja. Spędzali z nim dużo czasu zarówno w dzieciństwie, kiedy mieszkali na wsi, jak również w wieku nastoletnim, odwiedzając go przy każdej okazji, spędzając wspólnie święta i uroczystości rodzinne. Podkreślili, że dziadek całe życie troszczył się o nich, lubił spędzać z nimi czas, dawał im prezenty lub drobne kwoty pieniężne. Zdaniem powodów żądane przez nich kwoty zadośćuczynienia odpowiadają rozmiarowi doznanej przez każdego z nich krzywdy (pozew, k. 3 - 7).

W odpowiedzi na pozew pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany wskazał, że nie kwestionuje okoliczności wypadku z dnia 22.11.2010 r. ani co do zasady swej odpowiedzialności za skutki tego zdarzenia. Podniósł jednak, że powodowie nie wykazali łączących ich ze zmarłym więzi, a jego rola w życiu powodów nie wykraczała poza zakres normalnych stosunków dziadka i wnuków, co w jego ocenie nie uzasadnia przyznania im zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel wskazał, że roszczenie z art. 446 § 4 k.c. przysługuje jedynie najbliższym członkom rodziny zmarłego, a więc samo istnienie pokrewieństwa nie stanowi przesłanki wystarczającej do przyznania zadośćuczynienia. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował także wysokość żądań powodów wskazując, że jest ono w sposób nieuzasadniony zawyżone (odpowiedź na pozew, k. 22-26).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22.11.2010 r. w O. na skrzyżowaniu ulic (...) kierowca pojazdu marki A. o nr rej. (...) – A. D. – posiadający polisę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w S. - umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, podczas skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu C. W. poruszającemu się rowerem, w wyniku czego najechał na rowerzystę, powodując u niego rozległe obrażenia. Wskutek doznanych obrażeń C. W. przebywał kilka miesięcy w szpitalu, a następnie w hospicjum, gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności w dniu 21.03.2011 r.

Sprawca wypadku został wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 30.01.2012 r. sygn. akt II K 94/11 uznany winnym sprawstwa powyższego czynu i skazany na karę pozbawienia wolności dwóch lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat czterech oraz karę grzywny.

C. W. był jedynym żyjącym dziadkiem P. W. (1) i P. W. (2). Powodowie utrzymywali z nim zażyłe i ciepłe relacje od czasów dzieciństwa. Do 1997 r. zamieszkiwali wspólnie z rodzicami na wsi i widywali dziadka prawie codziennie. C. W. poświęcał czas wnukom ucząc ich opieki nad zwierzętami, rozpoznawania roślin oraz bawiąc się z nimi. Zawsze pamiętał o urodzinach każdego z wnuków dając im z tej okazji prezenty. Gdy powodowie wraz z rodzicami przeprowadzili się do O. również utrzymywali częste kontakty z dziadkiem, który mieszkał z ich wujem S. W. (pozostawał w separacji z babcią powodów). Powodowie wiele razy przychodzili do niego czekając na autobus do domu, aby spędzić czas na rozmowie i dowiedzieć się, jak się czuje dziadek. Otrzymywali także od dziadka co miesiąc pieniądze na własne potrzeby (ok. 200 zł). Wspólnie z dziadkiem powodowie spędzali święta, urodziny i inne uroczystości rodzinne.

W dacie wypadku C. W. P. W. (2) miał 17 lat i był uczniem Technikum w Zespole Szkół Zawodowych nr (...) w O.. P. W. (1) miał natomiast 20 lat, studiował zaocznie w Ł. i pracował w O.. Wiadomość o wypadku dziadka była szokiem

dla powodów, gdyż mimo zaawansowanego wieku (w chwili wypadku C. W. miał 79 lat) był on osobą bardzo aktywną i nie mającą większych kłopotów ze zdrowiem. Podczas pobytu C. W. w szpitalu powodowie odwiedzali go średnio około 2 razy w miesiącu, a jego śmierć była dla powodów źródłem bólu i cierpienia. Początkowo odczuwali oni rozpacz oraz złość spowodowaną własną bezradnością, następnie tęsknotę i pustkę. Powodowie przez około 2 – 3 tygodnie po śmierci dziadka nie mogli skupić się na nauce i mieli sny związane z dziadkiem. P. W. (1) na pewien czas (około 2 – 3 tygodnie) przerwał też treningi bokserskie, na jakie uczęszczał przed śmiercią dziadka. Obecnie powodowie często odczuwają tęsknotę za dziadkiem. Odwiedzają grób dziadka, zwykle przy okazji świąt oraz jego urodzin i imienin.

P. W. (1) i P. W. (2) zgłosili ubezpieczycielowi roszczenie wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią C. W.. Decyzjami z dnia 30.12.2013 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia dla powodów wskazując, iż w jego ocenie więź emocjonalna istniejąca pomiędzy każdym z powodów a C. W. nie była na tyle silna, by zakwalifikować ich jako najbliższych członków rodziny zmarłego w myśl art. 446 § 4 k.c. Stanowisko ubezpieczyciela zostało podtrzymane w decyzjach z dnia 25.02.2014 r. oraz z dnia 3.03.2015 r., którymi pozwany odmówił powodom wypłaty zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone do akt sprawy: kopię wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 30.01.2012 r. sygn. akt II K 94/11 – k. 12–13, kopię odpisu skróconego aktu urodzenia P. W. (1) – k. 14, kopię odpisu skróconego aktu urodzenia P. W. (2) – k. 16, kopię dowodu osobistego P. W. (1) – k. 15, kopię dowodu osobistego P. W. (2) – k. 17, decyzję z dnia 25.02.2014 r. – k. 18–19, decyzję z dnia 3.03.2015 r. – k. 20, wywiad środowiskowy ubezpieczyciela – k. 35–39, decyzje z dnia 30.12.2013 r. – k. 40–41, 43–45, akta szkody na nośniku CD – k. 49, zeznania powoda P. W. (1) – k. 57–58 i k. 63, zeznania powoda P. W. (2) – k. 57 i k. 61–63, zeznania świadka B. W. – k. 58–59.

W ocenie Sądu jest to wiarygodny materiał dowodowy, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości i autentyczności dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a nie zostały także ujawnione jakiegokolwiek okoliczności, które wskazywałyby na niewiarygodność zeznań świadka B. W. i powodów. Zeznania powodów P. W. (1) i P. W. (2) korespondowały z zeznaniami świadka B. W., a w ocenie Sądu zeznania te zasługują na wiarę, gdyż były szczerze, spontaniczne oraz wzajemnie spójne. W zakresie zeznań B. W. – matki powodów, sąd uznał je za przydatne dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, gdyż była ona bezpośrednim świadkiem wpływu śmierci C. W. na życie P. W. (1) i P. W. (2) oraz relacji jaka łączyła ich ze zmarłym.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie P. W. (1) i P. W. (2) żądali w niniejszej sprawie zasądzenia na ich rzecz kwot po 15.000 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 4.03.2015 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich dziadka C. W..

Strony nie kwestionowały okoliczności zdarzenia z dnia 22.11.2010 r., kiedy to w O. doszło do wypadku drogowego, którego wyłącznym sprawcą był kierowca pojazdu marki A. o nr rej. (...) – A. D., posiadający polisę OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem C. W., doprowadzając do najechania na rowerzystę, który wskutek doznanych obrażeń zmarł po kilku miesiącach nie odzyskując przytomności.

Pozwany ubezpieczyciel co do zasady nie negował swojej odpowiedzialności za skutki owego zdarzenia, a spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy powodowie są podmiotami uprawnionymi do zadośćuczynienia w myśl art. 446 § 4 k.c., tj. czy są najbliższymi członkami rodziny zmarłego, a także jaka winna być wysokość zadośćuczynienia przysługującego im z tytułu śmierci dziadka.

Podstawę prawną roszczeń powodów stanowi art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego wskutek zdarzenia szkodzącego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę od sprawcy szkody. Ustawodawca poprzez przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego świadczenia w postaci zadośćuczynienia miał na celu złagodzenie ich cierpień wywołanych utratą osoby bliskiej, jak również umożliwienie pokrzywdzonemu tym faktem przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Nie ulega

wątpliwości, że przewartościowanie krzywdy w postaci utraty osoby najbliższej na odpowiednią kwotę pieniężną jest niezwykle trudne. Stąd też dokonując oceny rozmiaru tej krzywdy Sąd miał na uwadze kryteria wypracowane przez orzecznictwo, które pozwalają na jak najbardziej pełną rekompensatę tego typu szkody niemajątkowej.

Legitymowanym do zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. jest, jak już wskazano, jedynie „najbliższy członek rodziny zmarłego”. Pojęcie to nie zostało jednak zdefiniowane przez ustawodawcę, co oznacza, że to Sądowi orzekającemu pozostawiono ocenę, czy określone relacje rodzinne pozwalają uznać daną osobę za „najbliższego członka rodziny” bądź nie. Jak wskazuje się w orzecznictwie, co do zasady najbliższymi członkami rodziny zmarłego są jego rodzice i rodzeństwo (a jeżeli założył on już własną rodzinę, także małżonek i dzieci), ale rozstrzygającym kryterium w tym zakresie nie powinno być jedynie istnienie pokrewieństwa lub powinowactwa pomiędzy zmarłym a dochodzącym zadośćuczynienia (tak: wyrok SA w Szczecinie z dnia 10.06.2015 r., I ACa 1019/14, LEX nr 1797195). W ocenie Sądu decydujące dla przyznania legitymacji do żądania zadośćuczynienia w związku z utratą członka rodziny jest istnienie pomiędzy nim a zmarłym faktycznej silnej więzi emocjonalnej. Wiąż ta zdaniem Sądu przesądza o możliwości kwalifikacji danej osoby jako najbliższego członka rodziny zmarłego. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie, jak wskazał bowiem Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 9.04.2015 r. (I ACa 861/14, LEX nr 1668614) o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego sąd powinien stwierdzić, czy istniała pomiędzy nimi silna i pozytywna więź emocjonalna.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że powodowie będący wnukami zmarłego C. W. bez wątpienia są członkami jego najbliższej rodziny, a relacja łącząca ich ze zmarłym stanowiła silną i pozytywną więź emocjonalną. Powodowie od najmłodszych lat budowali trwałą i głęboką więź emocjonalną z C. W.. Do 1997 r. zamieszkiwali wraz z rodzicami na wsi, gdzie widywali się z dziadkiem niemal codziennie. Spędzali wspólnie z nim czas na doglądaniu zwierząt, wspólnej zabawie, rozmowach. Po zamieszkaniu w O. w 1997 r. powodowie również utrzymywali stały kontakt z dziadkiem. Odwiedzali go często po powrocie ze szkoły, spędzali wspólnie święta i inne uroczystości rodzinne. C. W. był jedynym żyjącym dziadkiem powodów, dlatego też zajmował szczególną rolę w ich życiu. Co więcej, on sam również był z nimi bardzo zżyty. Jego własne małżeństwo rozpadło się (był w separacji z żoną), więc kontakty rodzinne utrzymywał tylko ze swoimi dziećmi i wnukami, w tym z powodami.

W konsekwencji dokonanych powyżej ustaleń w dalszej kolejności Sąd zobowiązany był do ustalenia rozmiaru krzywdy każdego z powodów wywołanej śmiercią C. W., od której uzależniona była wysokość należnego im zadośćuczynienia. Dokonując ustaleń w tym zakresie Sąd miał na uwadze takie negatywne odczucia jak: wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej. Zadośćuczynienie ma stanowić bowiem swojego rodzaju ekwiwalent za ogół „ból” spowodowanego utratą bliskiej osoby. Należy jednak uwzględnić, że zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny, muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego (tak: wyrok SA w Warszawie z dnia 25.09.2015r., VI ACa 674/14, LEX nr 1953207, wyrok SA w Katowicach z dnia 7.10.2015r., I ACa 423/15, LEX nr 1927474, wyrok SA w Łodzi z dnia 10.09.2015r., I ACa 327/15, LEX nr 1808684, wyrok SA w Łodzi z dnia 6.07.2015r., I ACa 67/15, LEX nr 1771335).

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną. Pomiedzy powodami a C. W. więź ta była bardzo silna. Została ona jednak gwałtownie przerwana poprzez zdarzenie z dnia 22.11.2010 r. Już bowiem od tej daty powodowie nie mieli kontaktu z dziadkiem (był nieprzytomny), nie mogli więc szukać u niego wsparcia i rady. Powodowie wskazali, iż sytuacja ta pomimo odczuwanego żalu i niepokoju o zdrowie dziadka, który trwał kilka miesięcy, wywołała u nich także gniew spowodowany poczuciem bezradności. Nie mogli oni bowiem jako młodzi ludzie pogodzić się z tym, że w jednej chwili ich radosny, żywiołowy dziadek, zmienił się jak to sami określili w „roślinkę”. Długi okres niepokoju o dalsze losy C. W. zakończyła wiadomość o jego śmierci w dniu 21.03.2011 r. Był to cios dla każdego z powodów, utracili oni bowiem bezpowrotnie jedną z najbliższych im osób. To C. W. zawsze pamiętał o urodzinach powodów,

co miesiąc dawał każdemu z nich różne sumy pieniężne na własne wydatki, interesował się ich postępami w nauce i w sporcie (uprawianym przez P. W. (1)). Śmierć C. W. była źródłem głębokiego cierpienia powodów. Przez ok. 2 -3 tygodnie nie mogli oni skupić się na nauce. P. W. (1) przerwał nawet treningi bokserskie, gdyż nie był w stanie w nich uczestniczyć. Wprawdzie w dacie śmierci dziadka powodowie P. W. (1) i P. W. (2) nie byli już małymi dziećmi (mieli odpowiednio 20 i 17 lat), jednak równie trudno było im pogodzić się z bezpowrotną jego utratą. Obecnie powodowie nadal tęsknią za dziadkiem, a pustkę wynikającą z jego nieobecności odczuwają szczególnie w święta, które spędzali wspólnie. Odwiedzają także dość często grób dziadka C. W. (w święta, dzień dziadka, jego urodziny, imieniny).

Zdaniem Sądu, jakkolwiek niewątpliwym jest, iż w związku ze śmiercią C. W. powodowie doznali krzywdy, jednakże żądane przez nich zadośćuczynienie z tego tytułu w kwocie po 15.000 zł jest nadmiernie wysokie. Nie można bowiem tracić z pola widzenia tego, iż powodowie na co dzień nie zamieszkiwali wspólnie ze zmarłym C. W., nie odczuwają zatem tak dotkliwie w codziennym życiu jego braku. Co więcej, od jego śmierci upłynęło już pięć lat, co niewątpliwie miało wpływ na złagodzenie odczuwanej przez powodów krzywdy. Poza tym powodowie potrafili po śmierci dziadka wrócić do dotychczasowego życia, do zajęć szkolnych i treningów. Nie byli też zmuszeni do korzystania z pomocy psychologa czy psychiatry, aby uporać się ze wstrząsem po śmierci dziadka. Zarówno P. W. (1), jak i P. W. (2) obecnie często wspominają dziadka, aczkolwiek wspomnienia te nie przywołują traumatycznych przeżyć związanych z jego śmiercią - co potwierdziła świadek B. W..

W konsekwencji Sąd uznał, iż odmówienie przez ubezpieczyciela wypłaty powodom zadośćuczynienia z tytułu śmierci C. W. było bezzasadne. Biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy, jakiej doznał P. W. (1) i P. W. (2), Sąd stwierdził, że kwotą zadośćuczynienia odpowiednią dla każdego z nich i niezawyżoną będzie kwota po 7.500 zł.

Dlatego też w pkt. 1 i 3 wyroku Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów od pozwanego ubezpieczyciela kwoty po 7.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 4.03.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty. W pkt. 2 i 4 wyroku w pozostałym zakresie powództwo P. W. (1) i P. W. (2) Sąd oddalił jako bezzasadne.

O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.p.c. przy uwzględnieniu nowelizacji owego przepisu, którą z dniem 1.01.2016 r. wprowadziła ustawa z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830). Wskazać należy, iż w wypadku roszczenia o zadośćuczynienie datę początkową naliczania odsetek ustala się w oparciu o art. 817 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.). Zgodnie ze wskazaną regulacją zakład ubezpieczeń winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, to odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Po upływie tego terminu świadczenie staje się wymagalne i jeśli pozwany w tym okresie nie spełnił świadczenia w całości, to zasadnym jest żądanie odsetek za opóźnienie od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 481 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma charakter deklaracyjny i w związku z tym odsetki za opóźnienie powinny być zasądzone od dnia, w którym należność ta winna zostać wypłacona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Stanowisko odmienne prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania ubezpieczyciela w procesie, gdyż nie musiałby ponosić odpowiedzialności odsetkowej za nieuzasadnioną zwłokę w wypłacie (por. wyrok SN z 18.02.2011r. I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SN z 16.12.2011r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170, wyrok SN z 8.02.2012r. V CSK 57/11, LEX nr 1147804).

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel zajął ostateczne stanowisko w zakresie wypłaty zadośćuczynienia w odniesieniu do powodów P. W. (1) i P. W. (2) w decyzji z dnia 3.03.2015 r. Z tego względu należało zasądzić na rzecz każdego z nich od pozwanego odsetki ustawowe od kwoty 7.500 zł od dnia 4.03.2015r. do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem pozwu.

Z uwagi na orzeczenie merytoryczne Sąd orzekł o kosztach procesu w stosunku do każdego z powodów odrębnie, mając na względzie, iż roszczenie każdego z nich wymagało indywidualnej inicjatywy dowodowej, a co za tym idzie podwójnej pracy pełnomocnika. Podstawę orzeczenia o kosztach procesu stanowił art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wobec faktu, iż roszczenia każdego z powodów zostały uwzględnione w 50%, Sąd stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami koszty postępowania, uwzględniając to, w jakim zakresie strony sprawę wygrały i przegrały.

Względem każdego z roszczeń pozwu koszty procesu Sąd ustalił na kwotę 5.584 zł, na które składają się koszty w wysokości 3.167 zł poniesione przez każdego z powodów (750 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego) oraz koszty w wysokości 2.417 zł poniesione przez pozwanego w związku z każdym z roszczeń (2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Uwzględniając zakres wygranej w sprawie każdej ze stron, zarówno każdy z powodów, jak i pozwany powinni ponieść te koszty w wysokości 2.792 zł (50% x 5.584 zł). Uwzględniając wysokość kosztów rzeczywiście poniesionych przez strony oraz kosztów je obciążających, w pkt. 3 i 6 wyroku Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów od pozwanego ubezpieczyciela różnicę z tego tytułu tj. kwoty po 375 zł.